



5. Plaga - Wyginięcie bydła

I uczynił Pan tę rzecz nazajutrz; wszystko bydło Egipcjan wyginęło, lecz z bydła Izraelitów nie zginęło nic. – 2 Mojż. 9:6

Piątą plagą jaka nawiedziła Egipt, była plaga wyginięcia bydła. Pan Bóg zwracając się do faraona przez Mojżesza, po raz kolejny mówi, aby wypuścić naród izraelski. W przeciwnym razie z ręki Pana spadnie na bydło Egipcjan ciężka zaraza. Pan Bóg wyznaczył również czas, kiedy ta plaga miała obowiązywać, w przypadku gdy faraon się nie zgodzi wypuścić narodu izraelskiego.

Nazajutrz Pan Bóg zsyła zarazę na wszelkie bydło Egipcjan. Co ciekawe, bydło Izraelitów nie wyginęło. W ten sposób uczynił Pan Bóg różnicę między bydłem Izraelitów a bydłem Egipcjan. Nawet faraon nakazał zbadać tę sprawę i potwierdzono mu, że z bydła Izraelitów nic nie zginęło. Natomiast serce faraona

nadal pozostawało zatwardziałe i nie wypuścił narodu izraelskiego z niewoli.

Wyginięcie bydła musiało być bardzo dotkliwą plagą biorąc pod uwagę fakt, że w tamtym okresie bydło służyło człowiekowi zarówno jako pożywienie, jak również używano bydła do ciężkich robót. Dziś powiedzielibyśmy o utracie ciężkiego sprzętu maszynowego. W związku z utratą bydła pewne prace nie mogły być wykonywane, bądź musiały być wykonywane z użyciem większej ilości ludzkiej pracy. Plaga wyginięcia bydła, podobnie jak pierwsza plaga (zamienienie wody w krew), siódma plaga (plaga gradu), ósma plaga (plaga szarańczy), dotyczyła pożywienia. Istotną rzeczą jest to, że pierwsze trzy plagi dotknęły Izraelitów, tak samo jak i Egipcjan, lecz ostatnie siedem nie obejmowało już Izraela.

Szumowski Maciej